

Sygn. akt. IV Ka 1100/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Wojtasiński

Protokolant sekr. sądowy Hanna Płaska

przy udziale oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2014 roku

sprawy **M. S.**

obwinioną z art. 66 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 9 października 2013 roku sygn. akt XIV W 1603/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinioną uniewinnia od przypisanego jej czynu; kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 9 października 2013r. w sprawie sygn. akt XIV W 1603/13 obwiniona M. S. została uznana za winną tego, że w dniu 9 stycznia 2013r. około godz.13:10 w B. przy ul. (...) spowodowała niepotrzebną czynność Policji poprzez żądanie, bez uzasadnionej potrzeby, interwencji w związku z nieporozumieniem rodzinnym

tj. wykroczenia z art.66§1 kw

i za to na mocy tegoż przepisu ukarana została karą grzywny w kwocie 200 zł.

Na podstawie art.66§2 kw zasądzono od obwinionej kwotę 100 zł tytułem nawiazki na rzecz Komendy Miejskiej Policji w B. płatnej w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia wyroku.

Obciążono obwinioną kosztami postępowania w kwocie 100 zł i opłatą w kwocie 30 zł.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionej, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na przyjęciu, iż spowodowała ona niepotrzebną czynność Policji poprzez żądanie bez nieuzasadnionej przyczyny interwencji w związku z nieporozumieniami rodzinnymi, podczas gdy zebrane w sprawie dowody wskazują na to, iż wezwanie tejże interwencji było uzasadnione.

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zarzut podniesiony w apelacji zasługiwał na uwzględnienie i skutkował zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej wykroczenia.

Zebrane dowody w postaci wyjaśnień obwinionej i zeznań świadka M. B. dają podstawę do uznania, iż w dniu przedmiotowego zdarzenia mąż obwinionej J. S. (1) wywołał awanturę domową, mając do niej nieuzasadnione pretensje dotyczące zabrania kluczy od skrzynki pocztowej. W tym czasie toczyło się wobec męża obwinionej postępowanie karne dotyczące znęcania się nad jej osobą. Obwiniona w trakcie tego postępowania została pouczona przez dzielnicowego policjanta J. S. (2), że jeżeli będzie czuła się zagrożona postępowaniem swego męża, może zawsze wezwać interwencję policyjną. Sąd I instancji uznał na podstawie zeznań męża obwinionej J. S. (1) oraz zeznań policjantów przeprowadzających interwencję : P. B. i M. J., iż w miejscu i czasie opisanym w zarzucie mąż obwinionej zachowywał się wobec niej poprawnie, bowiem podczas interwencji nie stwierdzono w jego zachowaniu oznak agresji, jak również nie stwierdzili po stronie obwinionej śladów przemocy i wobec czego uznał, iż interwencja policyjna była wezwana niepotrzebnie. Uznanie to opierało się również na zeznaniach interweniujących policjantów, którzy zeznali, iż obwiniona zachowywała się wyzywająco, prezentowała postawę roszczeniową. W ocenie sądu odwoławczego na podstawie powyższych dowodów nie sposób jednoznacznie przyjąć, iż obwiniona wezwała interwencję policyjną mając pełną świadomość, iż jest ona nie potrzebna i czyniła to ze złośliwości, przekazując fałszywą informację o nagannym zachowaniu się jej męża, co jest niezbędne dla uznania, iż swym zachowaniem wyczerpała znamiona wykroczenia określonego w art.66§1 kw. Ustalając winę obwinionej w zakresie zarzucanego jej wykroczenia należy mieć na względzie, iż w czasie gdy miało miejsce przedmiotowe zdarzenie, wobec jej męża toczyło się postępowanie karne, dotyczące znęcania się nad jej osobą, została ona pouczona, iż gdy poczuje się zagrożona zachowaniami męża, ma wzywać interwencję policji, wynika to jednoznacznie z zeznań świadka, policjanta J. S. (2). Obwiniona mogła w swym subiektywnym odczuciu uważać, że wezwanie interwencji policyjnej jest uzasadnione i mając na uwadze pouczenie J. S. (2) interwencję tę wezwała, tym samym przyjąć należy, iż nie została ona wezwana ze złośliwości czy też na podstawie fałszywej interwencji. Wykroczenie z art.66§1 kw popełnić można tylko i wyłącznie w sposób umyślny i tej umyślności w zachowaniu obwinionej wykazać nie można. Ustalenia sądu I instancji dotyczące tego, że wezwanie interwencji policyjnej było obiektywnie nieuzasadnione nie może samo w sobie przesądzać winy obwinionej w zakresie zarzucanego jej czynu. Zebrane w sprawie dowody nie wskazują na to, aby w przeszłości obwiniona wzywała interwencje policyjne, które okazywały się obiektywnie nie uzasadnione. Jeżeli takie sytuacje się zdarzały, należało obwinioną pouczać o konsekwencjach wynikających z wezwania nieuzasadnionej interwencji, jak również należy ją o tym pouczyć w przyszłości, jeżeli takie interwencje wezwie i dopiero wówczas można by czynić ustalenia polegające na tym, że obwiniona swym zachowaniem wyczerpała znamiona wykroczenia z art.66§1 kw.

Mając powyższe na uwadze, zaskarżony wyrok zmieniono poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej wykroczenia.

Kosztami procesu w sprawie obciążono Skarb Państwa, zgodnie z art.118§1 kpw.